

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 13, luty 2026 09:41

Piotr Majoch

Odśloni: 2014

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich Stanisław Trociuk złożył skargę kasacyjną od wyroku WSA, w którym to sąd przyznał rację organowi odmawiającemu udzielenia informacji publicznej z uwagi na anonimowość złożonego wniosku. S. Trociuk podnosi, że odrzucanie wniosków o informację publiczną składanych anonimowo, nie znajduje żadnych podstaw prawnych.

Anonimowość zagrożeniem bezpieczeństwa?

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 13 sierpnia 2025 r. (sygn. II SAB/Wa 333/25) dotyczył skargi na beczynność organu, który nie udostępnił żądanej informacji publicznej anonimowemu wnioskodawcy. Uzasadnienie tego wyroku opierało się na argumentach bezpieczeństwa. Warszawski sąd administracyjny zwrócił uwagę m.in. na ryzyko wyłudzenia informacji przy wykorzystaniu zaawansowanej technologii. Uwzględniając przy tym kwestie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego Polski w niespokojnych czasach, Sąd wskazał że organ powinien mieć możliwość zidentyfikowania osoby, która zwraca się z wnioskiem o przedstawienie danej informacji. W uzasadnieniu wyroku nadmieniono również, że sam adres e-mail nie wystarczy do dokonania takiej identyfikacji, gdyż konta mailowe mogą być tworzone masowo przez tzw. boty.

Co ważne - nie było to orzeczenie przełomowe. WSA w Warszawie uzasadniając wyrok podpierał się prawomocnym wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z 18 grudnia 2024 r. (sygn. III OSK 1602/24), w którym potrzeba możliwości weryfikacji osoby składającej dany wniosek wyraźnie wybrzmiała.

Rzecznik broni prawa do składania anonimowych wniosków

Zastępca RPO składając skargę kasacyjną, podniósł jednak zarzuty konkretnych naruszeń prawa - w szczególności ustawy z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (u.d.p.), lecz także art. 31 ust. 3 i art. 51 ust. 1 Konstytucji. Ostatni z przytoczonych przepisów mówi o tym, że nikt - inaczej niż na podstawie ustawy - nie może być zobowiązany do ujawniania informacji dotyczących jego osoby. Przechodząc zatem do przepisów innych ustaw, Stanisław Trociuk wskazał, że przepisy u.d.p. wcale nie tworzą po stronie wnioskodawców przedstawienia się. Uzależnienie rozpatrzenia wniosku od ujawnienia tożsamości osoby składającej taki wniosek, zostało potraktowane przez Zastępcę RPO jako naruszenie konstytucyjnych praw do informacji publicznej, a także do prywatności. W skardze kasacyjnej podniesiono, że argumenty, z których korzystał WSA, były częściowo nieaktualne i nie znajdują potwierdzenia w bieżących poglądach doktryny.

Jak wynika z argumentacji Stanisława Trociuka, nieudzielenie informacji publicznej osobom anonimowym uderzyłoby m.in. w dziennikarzy śledczych, sygnalistów czy członkom różnych organizacji. Pozbawienie takich osób możliwości zachowania anonimowości byłoby - zdaniem Zastępcy RPO - wątpliwe prawnie.

Sprawa, która toczy się przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, może dostarczyć nam ciekawych analiz i zrewidować poglądy orzecznictwa dotyczące informacji publicznej. O dalszych losach skargi i postępowania będziemy Państwa informować.

Źródło: [BIP Biura RPO](#), [CBOSA](#), [orzeczenia.nsa.gov.pl](#)